

Migranci na świecie - najnowsze szacunki ONZ

Dziesięć państw o najwyższej liczbie migrantów w 1990 r. i 2005 r.

Lp.	Państwo	1990 r.		2005 r.		
		Liczba migrantów (mln)	Procent ogółu	Państwo	Liczba migrantów (mln)	Procent ogółu
1	Stany Zjednoczone	23.3	15.0	Stany Zjednoczone	38.4	20.2
2	Federacja Rosyjska	11.5	7.4	Federacja Rosyjska	12.1	6.4
3	Indie	7.4	4.8	Niemcy	10.1	5.3
4	Ukraina	7.1	4.6	Ukraina	6.8	3.6
5	Pakistan	6.6	4.2	Francja	6.5	3.4
6	Niemcy	5.9	3.8	Arabia Saudyjska	6.4	3.3
7	Francja	5.9	3.8	Kanada	6.1	3.2
8	Arabia Saudyjska	4.7	3.1	Indie	5.7	3.0
9	Kanada	4.3	2.8	Wielka Brytania	5.4	2.8
10	Australia	4.0	2.6	Hiszpania	4.8	2.5

Źródło: „Trends in Total Migrant Stock: the 2005 Revision”, Organizacja Narodów Zjednoczonych 2006. Link do raportu: <http://www.un.org/esa/population/>

Według najnowszego raportu opublikowanego przez Wydział Ludnościowy Departamentu Ekonomiczno-Społecznego Organizacji Narodów Zjednoczonych pt. „Trends in Total Migrant Stock: the 2005 Revision”, w ostatnich latach nastąpiły zdecydowane zmiany w migracjach międzynarodowych, a dokładniej - w ich przestrzennym rozmieszczeniu. Liczba krajów docelowych dla 75% migrantów spadła z 30 w 1990 r. do 28 w 2005 r. W ciągu ostatnich 15 lat liczba migrantów znacząco wzrosła w 17 krajach, a spadła w 72. W pierwszej grupie największej ich przybyło w Stanach Zjednoczo-

nych Ameryki Północnej, w Niemczech i w Hiszpanii, a w drugiej grupie największy spadek odnotowano w Islamskiej Republice Iranu oraz w Pakistanie - wskutek repatriacji uchodźców z Afganistanu. Co ciekawe, o ile w 1990 r. większość migrantów kierowała się do krajów Południa, o tyle w 2005 r. kontynentem o największej ich liczbie była Europa.

Raport został przygotowany głównie w oparciu o dane ze spisów powszechnych, które zawierają informacje o krajach urodzenia osób nimi objętych.

Swoboda przepływu pracowników w dwa lata po akcesji do UE

W dniu 30 kwietnia br. upłył pierwszy etap obowiązywania okresu przejściowego w zakresie prawa Polaków do swobodnego przepływu pracowników w Unii Europejskiej. Data ta, zgodnie z zapisami Traktatu Akcesyjnego regulującego zasady, na jakich Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, jest również granicą czasową

dla podjęcia decyzji o rezygnacji z okresu przejściowego dla państw członkowskich, które nie uczyniły tego z dniem 1 maja 2004 r. Więcej na ten temat na s. 3 - wywiad z ambasadorem RP w Hiszpanii p. Grażyną Bernatowicz oraz na s. 6 - wywiad z dr. Maciejem Duszczykiem z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

Spis treści:	Str.
Migranci na świecie - najnowsze szacunki ONZ	1
Swoboda przepływu pracowników w dwa lata po akcesji do UE	1
Rząd proponuje zmiany w administracji	1
Polscy migranci protestują przeciwko zakusom fiskusa	2
W szkole tylko po niemiecku	3
Rozmowa z... Grażyną Bernatowicz ambasadorem RP w Hiszpanii	3
Polacy za granicą	4
Imigranci w Polsce	5
Unia Europejska	6
Projekty, seminaria, konferencje	7
Słownik Migracyjny	8

Rząd proponuje zmiany w administracji

Rząd skierował do uzgodnień międzyresortowych projekt ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz o zmianie niektórych innych ustaw likwidujący Urząd ds. Repatriacji i Cudzoziemców oraz Radę do Spraw Uchodźców. Obecne zadania Urzędu mają zostać podzielone między Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (przejęłoby sprawy obywatelskie i repatriacyjne) oraz nowo powołany urząd centralny - Urząd Postępowania Migracyjnych (w jego gestii znalazłoby się głównie sprawy uchodźstwa i legalizacji pobytu cudzoziemców). Na czele Urzędu ma stać dyrektor, który łączyłby w sobie funkcje kierującego urzędem centralnym, jak i jego dyrektora generalnego. Radę planuje się zlikwidować wraz

z wpływem jej obecnej kadencji, czyli w styczniu 2009 r. Zadania jej mają zostać przejęte przez Dyrektora Urzędu Postępowania Migracyjnych, który będzie rozpatrywał wnioski o nadanie statusu uchodźcy w I i w II instancji. Wcześniej, w dokumencie „Tanie i Sprawne Państwo” Rząd zapowiadał przekazanie zadań i kompetencji Rady Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu.

Celem zmian jest wzmocnienie pozycji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w zakresie tworzenia polityki migracyjnej. Rząd uzasadnia je także potrzebą „uproszczenia systemu orzekania w sprawach dotyczących legalizacji pobytu cudzoziemców”. W ww. dokumencie powoływano się dodatkowo na konieczność zmniejszenia kosztów funkcjonowania administracji publicznej. Niemniej jednak, nie opublikowano szacunków, jakich oszczędności można się spodziewać wskutek dokonania projektowanych zmian. Budżety obu instytucji są relatywnie niskie. Wynoszą rocznie w wypadku URiC - 18,1 mln zł, a Rady - ponad 600 tys. zł.

Prace legislacyjne Rządu nad nowelizacją prawa migracyjnego i azylowego zostały zaplanowane na lipiec i sierpień br. Biorąc pod uwagę czas niezbędny na uchwalenie zmian, likwidacja URiC możliwa jest najwcześniej pod koniec 2006 r. Niezależnie od planowanych przekształceń Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji ogłosił konkurs na stanowisko Prezesa URiC. Więcej na ten temat napiszemy w kolejnym numerze Biuletynu.

Polscy migranci protestują przeciwko zakusom fiskusa*

Michał Garapich

Centre for Research on Nationalism, Ethnicity and Multiculturalism, University of Surrey

Bezprecedensowa mobilizacja obywatelska polskich imigrantów, nagle zainteresowanie polityków własnymi wyborcami pracującymi za granicą, międzynarodowa ofensywa medialna - sprawa kontrowersyjnej umowy dwustronnej pomiędzy Wielką Brytanią a Polską mającej regulować kwestie opodatkowania obywateli pracujących za granicą jest pierwszym tak głośnym konfliktem pomiędzy polską administracją a migrującymi Polakami. Ukazuje ponadto archaizm prawa podatkowego wobec współczesnych, cyrkularnych i wahadłowych wzorów mobilności międzynarodowej obywateli polskich.

Zgodnie z pochodzącą z 1976 r. umową, zarobki w Zjednoczonym Królestwie wchodzą do wspólnej podstawy opodatkowania z zarobkami w Polsce, co oznacza, iż są rozliczane według polskich progów podatkowych niższych od brytyjskich. Od sumy podlegającej opodatkowaniu w Polsce odliczane są podatki zapłacone w Wielkiej Brytanii i niewielki ryczałt na koszty utrzymania. Na przykład, zarobione 1 000 funtów miesięcznie to dla polskiego fiskusa ok. 5 500 zł i na koniec roku obciąża tę kwotę 30-proc. podatkiem. Dla osoby zarabiającej ok. 20 tysięcy funtów rocznie (od których odprowadzono podatek w wysokości ok. 3 tysięcy funtów) oznacza to opłacenie dodatkowo ponad tysiąc funtów podatku w Polsce. Szczegółowe wyliczenia podatków należnych polskiemu urzędowi skarbowemu od Polaków pracujących w Wielkiej Brytanii zawiera poniższa tabela:

Tabela 1. Podatki należne polskiemu urzędowi skarbowemu od Polaków pracujących w Wielkiej Brytanii

Stawka godzinowa w GBP	Roczny przychód w GBP ¹	Podatek zapłacony w Anglii w PLN ²	Podatek należny w Polsce w PLN	Kwota dopłaty w PLN
4,50	9 360,00	4 023,25	9 257,28	5 234,03
5,00	10 400,00	5 281,65	10 973,28	5 691,63
5,50	11 440,00	6 540,05	12 689,28	6 149,23
6,00	12 480,00	7 798,45	14 405,28	6 606,83
6,25	13 000,00	8 427,65	15 263,28	6 835,63
6,50	13 520,00	9 056,85	16 121,28	7 064,43
7,00	14 560,00	10 315,25	17 912,48	7 597,23
8,00	16 640,00	12 832,05	22 488,48	9 656,43
9,00	18 720,00	15 348,85	27 064,48	11 715,63
10,00	20 800,00	17 865,65	31 640,48	13 774,83

Źródło: opracowanie własne

1 - roczny przychód obliczony przy założeniu 40-godzinnego tygodnia pracy
2 - w obliczeniach przyjęto kurs średni funta w wysokości 5,5 zł

„Centrum interesów” jest tylko jedno

Dla pracujących w Wielkiej Brytanii taka sytuacja okazała się nie do przyjęcia i wywołała falę rzadko spotykanej wśród polskich migrantów kolektywnej mobilizacji. Poprzez polskie media w Londynie, fora internetowe, nieformalne kontakty ze środowiskiem mediów i polityków w Polsce zainicjowano akcję protestacyjną. Za pośrednictwem środków masowego przekazu wysłano ok. 20 tysięcy petycji do wicepremiera i ministra finansów Zyty Gilowskiej oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Zorganizowano szereg spotkań w Londynie. Główne portale internetowe założyły specjalne podstrony poświęcone zagadnieniu.

Umowa jest zdaniem obywateli polskich zamieszkałych w Wielkiej Brytanii niesprawiedliwa, krzywdząca i ingeruje w plany osobiste. Jest ona także przeszkodą w ulubionej strategii migracyjnej Polaków - tymczasowych wyjazdach na kilka miesięcy. Wedle przepisów podatku w Polsce nie zapłacą bowiem jedynie ci, którzy mieszkają poza granicami kraju na stałe. W Londynie na efekt nie trzeba było długo czekać. Jak zapewniają prawnicy z biur poradnictwa imigracyjnego, rozpoczęła się fala podań o rezydenturę, co ułatwia drogę do uzyskania obywatelstwa brytyjskiego. Sądząc z deklaracji protestujących i wypowiedzi internautów, w grę wcho-

dzi także masowa wyprzedaż aktywów w Polsce i transfer prywatnych kapitałów poza kraj. Wynika to z operowania przez urzędy skarbowe pojęciem „centrum interesu życiowego”, gdzie obywatel winien płacić podatek. Polak zostaje zwolniony z podatku, jeśli udowodni, iż centrum jego interesów życiowych nie jest już w Polsce - np. nie ma tam mieszkania, rodziny, wymeldował się etc. Nie ulega też wątpliwości, iż skłania to Polaków zarobkujących za granicą do dalszego ukrywania dochodów w szarej strefie.

To nie koniec niespodzianek dla migrantów. Według przepisów, na przebywających czasowo za granicą podatnikach spoczywa obowiązek wpłacenia zaliczki na podatek dochodowy w wysokości 19% dochodów w terminie do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym wrócił do kraju. Co jednak w wypadku migranta, który może odbywać podróż w obie strony nawet kilka razy w roku, jest powrotem? Dla urzędu skarbowego teoretycznie mogą to być nawet odwiedziny na Wielkanoc. Jak twierdzi „Rzeczpospolita” „organa podatkowe są zdania, że każda wizyta w kraju jest powrotem”.

Samoobrona migrujących

Poza petycjami i burzą w internecie migranci postanowili wyjść na ulicę. 19 marca ponad tysiąc pracujących w Londynie Polaków zebrało się na wiecu przed konsulatem generalnym RP w Londynie, protestując przeciwko niesprawiedliwemu opodatkowaniu ich zarobków. Na wiecu skandowano m.in.: „Podwójne opodatkowanie to bandyckie działanie”, „Nie oddamy funtów”, „Zyta, Londyn pyta”. Szczególnym wzięciem cieszyło się zawołanie wzięte z piosenki Maćka Maleńczuka „Praca na saksach szkodzi na maksa”. Organizator wiecu, stowarzyszenie „Poland Street” przedstawiło petycję konsulowi generalnemu Januszowi Wachowi domagającą się zmiany prawa poprzez nadzwyczajne rozporządzenie ministra zwalniające określoną grupę społeczną od podatku. „Jest to walka o poszanowanie praw imigrantów zarobkowych” - mówił przedstawiciel stowarzyszenia Zbigniew Drzewiecki.

Sprawa przykuła też uwagę polityków polskich. Już przed jesieniami wyborami do Sejmu jeden z kandydatów na posłów prowadził kampanię w Londynie pod szyldem walki z przestarzałą umową. W grudniu z interpelacją sejmową w tej sprawie wystąpił klub Platforma Obywatelska. W marcu o sprawie zaczęły informować największe polskie media, a „Rzeczpospolita” rozpoczęła akcję „<Nie> dla podwójnych podatków”. Podczas posiedzenia Sejmu 10 marca o wypowiedzenie polsko-brytyjskiej umowy wniosła poseł Halina Rozpondek z PO. W odpowiedzi wiceminister finansów Mirosław Bارسzcz tłumaczył, że o podwójnym opodatkowaniu nie ma mowy, a dochody Polaków osiągnięte na Wyspach są po prostu opodatkowane według polskiej skali. Poinformował, że w zeszłym roku została podjęta renegocjacja umowy z Wielką Brytanią.

Światło w tunelu

„W tym roku zostanie zakończona druga tura negocjacji. W przyszłym roku nowa umowa będzie mogła być już ratyfikowana” - mówił wiceminister. Jego zdaniem najgorsza rzecz, którą można by zrobić, to wypowiedzieć teraz umowę. To prowadziłoby do podwójnego opodatkowania dochodów, bo podatek zapłacony w Wielkiej Brytanii nie mógłby być odliczony w Polsce. Wiceminister poinformował, że nie można wydać rozporządzenia zwalniającego Polaków pracujących w Anglii z płacenia podatków w Polsce „ze względu na interes publiczny lub ważny interes podatnika”, ponieważ ich sytuacja nie jest gorsza niż Polaków pracujących w kraju. Resort nie chce się narazić na zarzut ustanowienia nieuzasadnionego przywileju dla jednej grupy społecznej. Bارسzcz obiecał jednak zmiany w ustawie o PIT, które pozwolą Polakom pracującym za granicą (nie tylko w Anglii) rekompensować wyższe koszty utrzymania. Potwierdziła to później wicepremier Gilowska, która zapowiedziała zmianę przepisów polegającą na możliwości zaliczenia do kosztów uzyskania przychodów wielokrotności diet służbowych bez ograniczeń. Dotychczas można było odliczyć od podatku tylko 30 diet w wysokości 30 funtów dziennie.

* Kwestią poruszoną w artykule zajął się już Rzecznik Praw Obywatelskich - czytaj na s. 4.

W szkole tylko po niemiecku

W ostatnich miesiącach ogromne kontrowersje budzi w Niemczech szkoła, w której obowiązuje zasada mówienia zawsze po niemiecku. Reguła ta wprowadzona została w lutym ubiegłego roku w Herbert Hoover Realschule w Berlinie jako konsekwencja ustaleń między nauczycielami, uczniami i rodzicami. Języka niemieckiego trzeba używać na terenie szkoły także po lekcjach i w czasie przerw oraz na wycieczkach. Osoby, które łamią tę zasadę, są upominane, nie przewidziano jednak żadnych kar. Dodatkowo zwiększona została liczba godzin języka niemieckiego. W HHR cudzoziemcy stanowią 93%. Zdaniem dyrekcji szkoły wprowadzony system zwiększa szanse młodzieży na opanowanie języka nie-

mieckiego, a co za tym idzie integrację i lepsze perspektywy zawodowe. Poza szkołą dzieci te rozmawiają w językach ojczystych i nie mają kontaktu z niemieckimi mediami. Dyrekcja podkreśla, że decyzja była wspólna i jest formą umowy społecznej oraz nakazem uprzejmości w sytuacji koegzystowania osób z wielu krajów. Zdaniem nauczycieli już po roku od wprowadzenia zasady widać poprawę w wynikach uczniów. W połowie stycznia reguła mówienia po niemiecku została ostro skrytykowana przez tureckie pismo „Hürriyet”, które oskarżyło dyrekcję szkoły o nacjonalizm i rasizm. W ciągu ostatnich miesięcy sprawa była szeroko komentowana w całej niemieckiej prasie oraz przez licznych polityków.

Rozmowa z... Grażyną Bernatowicz (ambasador RP w Królestwie Hiszpanii)

Dlaczego Hiszpania nie otworzyła swojego rynku pracy w 2004 r.?



Wynikało to z obaw przed zalewem rynku przez pracowników z nowych państw członkowskich. Obawy zaś były konsekwencją słabego rozeznania czynników determinujących podjęcie decyzji przez obywateli nowych państw unijnych o wyjeździe z kraju w celu poszukiwania pracy. Nie bez znaczenia był również fakt, że poziom bezrobocia w Hiszpanii należał wówczas, przed rozszerzeniem, do najwyższych wśród państw członkowskich UE (ok. 10%). Do Hiszpanii napływają liczne rzesze imigrantów z Afryki Północnej, Afryki Subsaharyjskiej i Ameryki Łacińskiej. O rozmiarach zjawiska może świadczyć przeprowadzony w 2005 r. proces regularyzacji cudzoziemców, który objął 700 tysięcy imigrantów.

Na jakiej podstawie Polacy mogą pracować w Hiszpanii?

Od 2002 r. funkcjonuje umowa między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Hiszpanii w sprawie zasad i warunków wzajemnego przepływu pracowników między obu państwami. Umożliwiła ona m.in. świadczenie sezonowej pracy w sektorze rolnym na południu Hiszpanii przez liczne rzesze polskich pracowników. Kontrakty były zawierane za pośrednictwem wojewódzkich urzędów pracy z hiszpańskimi pracodawcami. Na podstawie ww. umowy w Hiszpanii rokrocznie pracowało od 6 do 12 tys. Polaków. Ważnym uzupełnieniem umowy stała się polsko-hiszpańska umowa o zabezpieczeniu społecznym, która weszła w życie w 2003 r.

Czy coś się zmieniło w migracjach pracowniczych Polaków do Hiszpanii po 1 maja 2004 r.?

Ułatwienia dla obywateli polskich w przekraczaniu granicy ze wszystkimi państwami UE m.in. z Hiszpanią od 1 maja 2004 r. polegające na możliwości przyjazdu z polskim dowodem osobistym z pewnością spowodowały zwiększony napływ Polaków, także tych, którzy myślą o podjęciu pracy na terytorium Hiszpanii. Spora grupa, kilkanaście tysięcy osób, trafiła właśnie tutaj. Otwarcie rynku z dniem 1 maja 2006 r. raczej nie spowoduje gwałtownej emigracji Polaków do Hiszpanii. Można natomiast spodziewać się pewnych ruchów migracyjnych Polaków wewnątrz Unii np. z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Włoch i Francji (te dwa ostatnie kraje nie otwierają swoich rynków pracy) - do Hiszpanii.

Jak przebiegał proces negocjacyjny dotyczący otwarcia rynku pracy?

Proces negocjacyjny dotyczący otwarcia hiszpańskiego rynku pracy był niezwykle żmudny. Nasze starania w tej dziedzinie trwały od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej aż do dnia 9 marca, tj. do dnia, w którym podczas III Szczytu RP-Hiszpania p. Premier J.L. Rodriguez Zapatero ogłosił zniesienie ograniczeń z dniem 1 maja 2006 r.

Po pierwsze, zintegrowane działania lobbingowe podjęły wszystkie komórki Ambasady, Wydział Ekonomiczno-Handlowy, Konsulat w Barcelonie. Każdy z pracowników na swoim odcinku pracy miał

przypisane zadanie konkretnego oddziaływania na hiszpańskich partnerów w celu uświadomienia im braku zagrożeń wynikających z otwarcia rynku i korzyści jakie otwarcie może przynieść.

Po drugie, organizowane były liczne konferencje i seminaria, których tematyką było m.in. otwarcie rynku pracy. Zapraszano na nie hiszpańskich polityków, przedstawicieli mass mediów, biznesu, a nawet studentów. Ambasada zorganizowała także specjalną konferencję, w trakcie której tutejszy biznes mógł bezpośrednio zgłaszać oferty pracy dla Polaków. Doprowadziliśmy do tego, że w pewnym momencie hiszpańskie samorządy gospodarcze same zaczęły zgłaszać wobec swojego rządu potrzebę pilnego otwarcia rynku pracy dla Polaków.

I wreszcie po trzecie, udało nam się, jako jedyному nowemu państwu UE, doprowadzić do powołania Polsko-Hiszpańskiej Międzyrządowej Komisji Mieszanej ds. Rynku Pracy. Komisja spotykała się regularnie, praktycznie 2 razy do roku. W czasie jej posiedzeń zawsze staraliśmy się dowieść - na podstawie danych naszych i hiszpańskich - że nie ma zagrożenia i że hiszpański rynek pracy posiada konkretne nisze, które mogą być wypełniane przez pracowników z Polski np. w budownictwie, transporcie, rolnictwie.

Jakie były główne argumenty „za” i „przeciw” strony hiszpańskiej?

Strona hiszpańska przez pewien czas obawiała się masowego napływu pracowników, co przy stosunkowo wysokim bezrobociu w Hiszpanii (ok. 9%) było poniekąd uzasadnione.

Wiele też przemawiało za otwarciem: rynek pracy Hiszpanii cierpi na brak wysoko wykwalifikowanych fachowców w określonych dziedzinach. Wysoko ocenia się dotychczas pracujących w Hiszpanii przedstawicieli nowych krajów członkowskich UE; zwłaszcza Polaków. Nie bez znaczenia jest fakt, że Hiszpania zawsze mocno popierała rozszerzenie UE o nowe kraje i uważa, że wszystkie państwa członkowskie muszą korzystać z tych samych praw, do których należy również prawo swobodnego świadczenia pracy.

Poza wymienionymi już argumentami przemawiającymi za otwarciem, istotną rolę odgrywał fakt, że w stosunku do Hiszpanii po wejściu do UE w 1986 r. również wprowadzono 7-letni okres przejściowy w odniesieniu do swobodnego świadczenia pracy. Efekt zaś był odwrotny. Hiszpanie pracujący za granicą zaczęli masowo wracać do Hiszpanii, która na skutek dynamicznego rozwoju ekonomicznego oferowała nowe możliwości pracy.

Jakie jest nastawienie społeczeństwa hiszpańskiego do otwarcia rynków?

Społeczeństwo hiszpańskie należy do społeczeństw tolerancyjnych i otwartych. Przez wiele lat Hiszpania była krajem emigrantów. Było to szczególnie widoczne w latach 60. i 70., kiedy to Hiszpanie masowo wyjeżdżali do pracy w bogatszych krajach Wspólnot Europejskich. Transfery ich zarobków przyczyniły się znacząco do prosperity Hiszpanii i mającego miejsce w latach 70. tzw. hiszpańskiego cudu gospodarczego. Teraz Hiszpania stała się krajem, do którego imigrują liczne rzesze mieszkańców Ameryki Łacińskiej, Afryki Północnej. Do tej pory brak było oznak sprzeciwu społecznego wobec tego zjawiska. Trudno jest przypuszczać, że nastroje niechętne imigrantom mogłyby się pojawić w związku z otwarciem rynku pracy dla nowych państw członkowskich. Polacy są w Hiszpanii lubiani i wysoko oceniają ich pracę.

Polacy za granicą

Rzecznik Praw Obywatelskich występuje w obronie praw Polaków za granicą

Rzecznik Praw Obywatelskich skierował w marcu i kwietniu br. szereg wystąpień w sprawach Polaków podejmujących pracę za granicą. Zdaniem Rzecznika, ich prawa są w niedostatecznym stopniu chronione przez polskie władze.

W wystąpieniu do Ministra Finansów z dnia 23 marca 2006 r. Rzecznik poddał w wątpliwość m.in. zgodność z konstytucyjną zasadą równości przyjmowania w zawartych przez Polskę umowach o unikaniu podwójnego opodatkowania dwóch różnych metod eliminacji podwójnego opodatkowania w istotny sposób różnicujących sytuację podatnika, w zależności od tego, w jakim kraju uzyskano przychód. Rzecznik zwrócił także uwagę, że obowiązujące rozwiązania prawne nie pozwalają odliczyć rzeczywistych kosztów uzyskania przychodów emigrantów. Ustawodawca nie wziął bowiem pod uwagę, że w państwach, do których migrują Polacy koszty utrzymania są wielokrotnie wyższe niż w Polsce.

Na skutek informacji prasowych („Rzeczpospolita” z 2 marca 2006 roku) o utrudnieniach w dostępie do opieki konsularnej, na jakie napotykały Polacy podejmujący zatrudnienie w Wielkiej Brytanii i Irlandii, Rzecznik wystąpił do Ministra Spraw Zagranicznych o podjęcie działań zmierzających do zmiany opisanego przez dziennik stanu rzeczy. „Rzeczpospolita” opisała m.in. przypadki ponad 2-miesięcznego oczekiwania na spotkanie z konsulem.

W okresie ostatnich 2 miesięcy Rzecznik występował w innych sprawach dotyczących praw obywateli polskich pracujących za granicą także do Ministra Spraw Zagranicznych, Ministra Pracy i Polityki Społecznej, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz Wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Wystąpienia mają związek z dużą ilością wpływających skarg dotyczących naruszeń prawa w zakresie rekrutacji do pracy i wypełniania zobowiązań przez pracodawców.

Polacy wybierają studia na uczelniach zagranicznych

Polska młodzież coraz częściej decyduje się na studiowanie za granicą. W roku akademickim 2004/2005 w ramach programu wymiany międzyuczelnianej ERASMUS wyjechało z Polski na studia 8 390 Polaków, czyli o ponad 1/4 więcej niż w roku ubiegłym. Z możliwości studiowania w innym kraju na podstawie umów międzynarodowych skorzystało 1,8 tys. osób (głównie były to wyjazdy krótkookresowe - staże zagraniczne, letnie kursy językowe, studia semestralne). Nie jest znana liczba Polaków podejmujących studia za granicą na własną rękę.

Według danych DAAD w roku akademickim 2004/05 w Niemczech studiowało ok. 12,2 tys. Polaków (stanowią drugą co do wielkości grupę po studentach z Chin), a zgodnie z danymi Higher Education Statistics Agency w Wielkiej Brytanii odnotowano ok. 2,2 tys. studiujących obywateli polskich (przeszło 2 razy więcej niż w roku ubiegłym - 965).

Typowy migrant z EŚW w Wielkiej Brytanii

Młody, bezdzietny, pracujący przy taśmie w fabryce, pakowacz w hurtowni, kucharz lub kelner, rolnik na farmie, sprząający czy pomoc domowa - to ogólny profil imigranta wyłaniający się z najnowszego Accession Monitoring Report, raportu, który podsumowuje siedem kwartałów pracy migrantów z „nowej Unii” w Wielkiej Brytanii. Zaobserwowano spadek aplikujących w samym Londynie z 25% do 11%, przy równoczesnym wzroście ich udziału w środkowej części kraju. W danym okresie w systemie zarejestrowało się 204 895 Polaków, co stanowi 59% wszystkich zarejestrowanych. Pełny tekst raportu jest do pobrania na stronie internetowej: http://www.ind.homeoffice.gov.uk/ind/en/home/about_us/reports/accession_monitoring.html%20

Boom na rynku mediów skierowanych do polskich migrantów

W efekcie wzmoczonej migracji zarobkowej obserwujemy w ostatnich latach ekspansję gazet adresowanych do Polaków pracujących w krajach takich jak Wielka Brytania, Irlandia czy Włochy. W 2003 r. w Zjednoczonym Królestwie na rynku obecny był jedynie „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”. Obecnie funkcjonują

trzy konkurencyjne tygodniki: „Goniec Polski”, „Cooltura” i „Polish Express”. Są one dystrybuowane w kilkuset miejscach w Londynie, darmowe, a ich bazę finansową stanowią wpływy albo od firm doradczych, biur księgowych i agencji pośrednictwa pracy albo od ogłoszeniodawców z polskiej niszy etnicznej. Od lutego br. wydawany jest również anglojęzyczny darmowy tygodnik dla imigrantów z EŚW „Fusion Magazine”. Podobnie jak polskie tygodniki, oferuje on szeroki zakres informacji dla nowoprzybyłych - od poradnictwa dotyczącego strategii poszukiwania pracy i mieszkania, przez pomoc w integracji po edukację kulturową i rozrywkę. Także w Irlandii ukazało się kilka tytułów prasowych, a jeden z większych dzienników irlandzkich „Irish Herald” drukuje copiętkową wkładkę po polsku. Z kolei we Włoszech od 2004 r. ukazuje się miesięcznik dla Polaków „Nowy Świat”.

Gazety, koordynując szereg kolektywnych działań, przejmują rolę liderów akcji organizowanych wśród społeczności imigrantów. Przykładem są: zbiórka pieniędzy na wyżywienie najuboższych szkół polskich, pomoc polskim bezdomnym na ulicach Londynu, okazjonalne zbiórki pieniędzy dla ofiar nieszczęśliwych wypadków. Ostatnim przykładem masowej aktywizacji Polaków w Wielkiej Brytanii jest akcja protestacyjna wobec prawa podatkowego uderzającego w polskich pracowników w Zjednoczonym Królestwie (więcej na ten temat w artykule M. Garapicha na s. 2).

Polak zastąpi chińskiego kucharza na Soho?

Od pewnego już czasu rząd brytyjski pracuje nad projektem nowej polityki migracyjnej. System regulujący imigrację do Wielkiej Brytanii spoza UE, który został wstępnie zaproponowany, powstał na bazie ankiety skierowanej do pracodawców. Imigranci zostali w nim podzieleni na pięć grup. Pierwsza obejmuje pracowników wysoko wykwalifikowanych, druga - wykwalifikowanych z ofertami pracy np. pielęgniarki, nauczycieli czy inżynierów, trzecia - nisko wykwalifikowanych, wypełniających chwilowe braki etatowe, czwarta - studentów, a piąta młodzież oraz wykonujących prace czasowe np. koncertujących muzyków. W identyfikacji imigrantów i przypisaniu ich do poszczególnych grup służyć będzie system punktowy. Nowe przepisy faworyzują pierwszą grupę, czyli przedsiębiorców z kapitałem oraz naukowców, którym zezwala się na osiedlanie się wraz z całą rodziną nawet bez wcześniej zagwarantowanego zatrudnienia w Wielkiej Brytanii. Pracownicy wykwalifikowani, którzy aplikować będą do prac „wakatowych”, będą mogli starać się o zezwolenie na osiedlenie się dopiero po pięciu latach stałego pobytu w Wielkiej Brytanii.



W wypadku pracowników nisko wykwalifikowanych, nie tylko proponuje się wprowadzenie ograniczeń kwotowych w zatrudnieniu, ale głównie zmiana polegać ma na kontraktowaniu w pierwszej kolejności pracowników z Unii. Na chwilę obecną oznacza to, że znaczna część pracujących w przemyśle hotelarskim, gastronomii czy rolnictwie Chińczyków czy Malezyjczyków, będzie musiała ustąpić pierwszeństwa Polakom, Litwinom czy Słowakom. Powstaje jednak pytanie, czy kucharze ze wschodniej Europy nie zmienią smaku orientalnych potraw, tak bardzo lubianych przez Brytyjczyków. Ten problem i wiele jeszcze innych będzie musiał wziąć pod uwagę brytyjski rząd przy dopracowywaniu szczegółów swojej polityki migracyjnej.

Wzrasta zainteresowanie Polaków pracą w Danii

Systematycznie zwiększa się liczba Polaków, którzy znajdują zatrudnienie w Danii. W 2004 r. wydano im 806 zezwoleń na pracę, w 2005 r. - 1 531, a w pierwszych dwóch miesiącach br. już 600. Uzyskanie pozytywnej decyzji od Duńskich Służb Imigracyjnych zależy od tego, czy staramy się o pracę na pełen etat czy w niepełnym wymiarze godzin. W pierwszym wypadku do wydania zezwolenia na pracę wystarczy ustalenie zgodności warunków pracy i płacy oferowanej przez pracodawcę z tymi określonymi przez związki zawodowe, w drugim zaś brana jest pod uwagę również sytuacja na lokalnym rynku pracy.

* Słowa, wyrażenia lub zwroty podkreślone w tekście i w innych częściach Biuletynu objaśnione są w Słowniku Migracyjnym na s. 8.

Imigranci w Polsce

Rząd pracuje nad Kartą Polaka

Dziennik „Rzeczpospolita” z dnia 18 marca 2006 r. poinformował, że Rząd podjął prace nad tzw. Kartą Polaka - ustawą regulującą status prawny osób pochodzenia polskiego, będących obywatelami innych państw niż Polska. Jak nas zapewnił Michał Dworczyk, doradca premiera ds. Polonii i Polaków za granicą, projekt regulacji w tej sprawie trafi do konsultacji międzyresortowych najpóźniej do 21 czerwca br.

Potrzeba uchwalenia ww. ustawy wynika m.in. z art. 52 ust. 5 Konstytucji, który przewiduje, że stwierdzenie pochodzenia polskiego następuje zgodnie z ustawą. Mimo upływu 9 lat od wejścia w życie ustawy zasadniczej, jej dyspozycja w tym zakresie nie została w pełni wykonana (szerzej Biuletyn Migracyjny nr 4). Brak ustawowego trybu stwierdzania pochodzenia polskiego utrudnia realizację konstytucyjnego prawa Polaków z obcym paszportem do osiedlenia się w Polsce.

Próbę uchwalenia Karty Polaka podjęto już w 1999 r., z inicjatywy Senatu (druki sejmowe 1206 i 2641). Sejm nie zdołał jednak wówczas uchwalić ustawy na skutek przedłużających się sporów politycznych. W 2000 i 2001 r. stanowisko negatywne wobec senackiego projektu zajęła Rada Ministrów. Obawiano się przede wszystkim wpływu, jaki wywrze uprzywilejowanie Polonii, na politykę zagraniczną Polski wobec wschodnich sąsiadów. Nie bez znaczenia było też prawdopodobieństwo sparaliżowania prac polskich konsulatów wskutek nałożenia na nie nowych obowiązków.

Podobne regulacje zostały przyjęte przez Słowację w 1997 r. (tzw. Karta Zagranicznego Słowaka), Litwę w 1998 r., Węgry w 2001 r. oraz Ukrainę w 2004 r.

Polityka wizowa pod lupą

Najnowszy raport Fundacji Stefana Batorego przedstawia politykę wizową wybranych państw członkowskich Unii Europejskiej, w tym Polski, w stosunku do czterech państw Europy Wschodniej: Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. W publikacji, która jest owocem ponadrocznych badań socjologicznych przeprowadzonych wśród osób starających się o wizy, jak i wśród pracowników konsulatów, możemy przeczytać m.in., że największy wpływ na ocenę procedur wizowych przez osoby ubiegające się o te dokumenty ma postawa i sposób traktowania wnioskodawców przez personel konsulatu, w tym udzielanie kompetentnych i przejrzystych informacji. Wbrew oczekiwaniom, te czynniki są istotniejsze niż odmowa wydania wizy, czekanie w kolejce czy obowiązek wniesienia opłaty wizowej. Najlepiej oceniane są procedury w konsulatach Finlandii i Polski, na trzecim miejscu znalazła się Wielka Brytania, skądinąd o bardzo restrykcyjnej polityce wizowej. Na ostatnim miejscu widnieje Francja. W percepcji cudzoziemców nie ma zależności między pozytywną oceną procedur a procentem odmów.

Mimo przynależności do Schengen, różnice w procedurach wizowych między państwami są bardzo duże. Co ciekawe, obywatele Rosji mają największe szanse na otrzymanie wizy, natomiast Białorusini najmniej. Z badań wynika, że największe ryzyko odrzucenia wniosku dotyczy studentów i młodych kobiet.

Link do raportu: <http://www.openborders.pl/raporty>

Dobrowolne powroty cudzoziemców przy pomocy IOM

Począwszy od kwietnia bieżącego roku Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji (IOM) we współdziałaniu z Komendą Główną Straży Granicznej udziela cudzoziemcom pomocy w dobrowolnym wyjeździe z terytorium Polski.

Pomoc może być udzielana dzięki zawarciu w dniu 12 lipca 2005 r. porozumienia między Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej a Międzynarodową Organizacją do Spraw Migracji w sprawie współpracy w zakresie dobrowolnych powrotów cudzoziemców opuszczających terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (MP z 2006 r. nr 3, poz. 46).

IOM już wcześniej współorganizowała powroty osób opuszczających terytorium Polski - głównie cudzoziemców, którzy zdecydowali się umorzyć postępowanie o nadanie statusu uchodźcy. Zawarte Porozumienie przewiduje natomiast pomoc także dla innych grup obcokrajowców, w tym przebywających nielegalnie.

Pomoc IOM obejmuje uzyskanie dla opuszczającego Polskę dokumentu podróży i wiz, zakup biletów i na wnioski polskich organów administracji - pieniężną pomoc reintegracyjną. Koszty tych czynności są ponoszone przez IOM, a następnie refundowane przez Skarb Państwa. W praktyce, świadczone są tylko dwie pierwsze formy pomocy, gdyż refundacja pomocy reintegracyjnej wymagałaby zmiany prawa na poziomie ustawy (Porozumienie jest nieratyfikowaną umową międzynarodową). Nie są znane dokładne dane statystyczne na temat osób, które skorzystały z pomocy IOM, ale wiadomo, że program cieszy się największym zainteresowaniem wśród osób deklarujących narodowość czeczeńską.

IOM współorganizuje dobrowolne powroty w wielu innych państwach. W 1999 r. Rada UE w Tampere zaleciła ich organizację wszystkim państwom członkowskim.

Wietnamczycy chcą pobytu tolerowanego w Polsce

Ośrodek Migranta Fu Shenfu rozpoczął akcję legalizacji pobytu obywateli Wietnamu, których nie zdołano wydalic z Polski. W okresie od stycznia do kwietnia br. wystosował do Komendy Głównej Straży Granicznej 147 wniosków o podjęcie działań zmierzających do udzielenia zgody na pobyt tolerowany w RP. W przygotowaniu jest aktualnie około 40 dalszych. Wystąpienia w tych sprawach (przede wszystkim wobec obywateli Indii i Pakistanu) regularnie sporządza także Stowarzyszenie Interwencji Prawnej.

Zgodnie z art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, jednym z przypadków, gdy cudzoziemcowi udziela się zgody na pobyt tolerowany, jest niewykonalność wydanej wobec niego decyzji o wydaleniu. Zgody udziela Wojewoda na wniosek organu zobowiązanego do wykonania powyższej decyzji (organy Straży Granicznej i Policji).

Wątpliwości interpretacyjne budzi pojęcie niewykonalności decyzji o wydaleniu. W większości wypadków Straż Graniczna uznaje, że okoliczność ta zachodzi, gdy pomimo podjęcia wszystkich środków określonych prawem przedstawicielstwo dyplomatyczne kraju pochodzenia nie wydało dla cudzoziemca dokumentu podróży umożliwiającego deportację. Wśród wojewodów występują rozbieżności w ocenie zasadności udzielania w takim wypadku zgody na pobyt tolerowany. Według restrykcyjnego podejścia prezentowanego zwłaszcza przez Wojewodę Mazowieckiego jest to niewystarczające, by mówić o niewykonalności. Niemniej jednak, dotychczasowe decyzje odmowne były do tej pory uchylane przez Prezesa Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców.

Będzie pomoc integracyjna dla cudzoziemców ze zgodą na pobyt tolerowany

Jeszcze w pierwszej połowie 2006 r. cudzoziemcy korzystający z ochrony państwa polskiego w formie zgody na pobyt tolerowany uzyskują prawo do pomocy integracyjnej. Parlament zaplanował w tegorocznym budżecie państwa na ten cel środki w wysokości 2,5 mln zł. Obecnie Departament Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej jest w trakcie zbierania danych statystycznych na temat korzystania przez tę grupę cudzoziemców z pomocy społecznej oraz prowadzi konsultacje w sprawie najefektywniejszej formy spożytkowania tej rezerwy celowej.

Jak dotychczas, cudzoziemcy „z pobytom tolerowanym” w odróżnieniu od uznanych uchodźców nie są objęci indywidualnymi programami integracyjnymi. Co prawda, przysługują im podobne prawa socjalne jak obywatelom polskim, ale to nie wystarcza. Życie w Polsce zaczyna być bowiem praktycznie „od zera”, a ich możliwości znalezienia pracy w naszym kraju są znikome.

Polska otwiera rynek pracy tylko na zasadzie wzajemności

Rząd polski zamierza utrzymać okresy przejściowe w zakresie dostępu do polskiego rynku pracy dla obywateli tych państw, które do 30 kwietnia br. nie wprowadzą zasady pełnej swobody przepływu pracowników wobec Polaków. Dotyczyć to ma krajów, które w ogóle nie otworzą swoich rynków pracy (np. Niemcy, Austria), jak i tych, które dostęp do nich zliberalizują jedynie częściowo. Na przygotowanie stosownego rozporządzenia w tej sprawie Polska ma czas do końca maja.

Migracje w Unii Europejskiej i na świecie

Swoboda przepływu pracowników dzisiaj - wywiad z dr. Maciejem Duszczykiem z UKIE

1. Jaka jest obecnie sytuacja prawna Polaków na unijnym rynku pracy?

Jak do tej pory Polacy mają prawo do podejmowania pracy bez zezwolenia we wszystkich nowych państwach UE (oprócz Malty) oraz w Wielkiej Brytanii (wprowadzono jednak konieczność rejestracji), Irlandii (wprowadzono jednak ograniczenia dotyczące korzystania ze świadczeń socjalnych) oraz Szwecji. W kilku innych państwach wprowadzono ułatwienia. Przykładowo, Dania umożliwiła Polakom poszukiwanie pracy oraz jej podejmowanie, ale pod warunkiem, iż będzie to zatrudnienie pełnoetatowe oraz zgodne z warunkami wynegocjowanymi przez związki zawodowe. Włochy wprowadziły kontyngent dla pracowników z nowych państw Unii. Holandia z kolei ułatwiła procedurę uzyskiwania pozwoleń na pracę dla wybranych grup pracowników. Pozostałe kraje utrzymały wcześniej obowiązujące zasady podejmowania pracy. Obecnie podlegają one przeglądowi.



2. Jakie argumenty przemawiają za zmianą dotychczasowych polityk?

Podstawą dla nich są wyniki raportu Komisji Europejskiej, który został opublikowany 8 lutego 2006 r. Jednoznacznie udowodniono w nim, iż w okresie pierwszych dwóch lat, jakie upłynęły od rozszerzenia UE, w zakresie migracji zatrudnieniowych nie wydarzyło się nic, co powinno budzić niepokój. Jednocześnie podkreślono, iż państwa członkowskie, które otworzyły swoje rynki pracy, odniosły korzyści zarówno gospodarcze, jak i społeczne. Opublikowanie raportu zapoczątkowało debatę na poziomie wspólnotowym na temat konsekwencji migracji wewnątrz UE. Jej wynikiem są decyzje Hiszpanii i Portugalii o otwarciu swoich rynków pracy. Również Finlandia jest na końcowym etapie procedury, która powinna skutkować rezygnacją z okresu przejściowego.

Z innych państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego nadchodzą różne sygnały. I tak, Grecja, Norwegia oraz Islandia coraz bardziej skłaniają się do otwarcia swoich rynków pracy. Debata na ten temat trwa nadal w Danii, Luksemburgu oraz Holandii. W wypadku Holandii na początku kwietnia rząd podjął decyzję o otwarciu rynku pracy z dniem 1 stycznia 2007 r. (okres 8 miesięcy ma być konieczny, aby wprowadzić nowe przepisy dotyczące kontroli standardów zatrudnienia), co musi jeszcze zostać potwierdzone przez Parlament. Francja, Belgia oraz Włochy już poinformowały, iż nie otworzą rynku pracy, ale zdecydowały się na pewne ułatwienia (Francja określi branże, w których zezwolenia będą wydawane o wiele łatwiej niż obecnie; Włochy podniosły kontyngent dla pracowników z nowych państw UE do 170 tys. osób; nie ma jeszcze stanowiska Belgii). Brak postępu w znoszeniu ograniczeń można zauważyć jedynie w Niemczech i Austrii. Rządy tych państw stwierdziły, iż nie widzą możliwości jakichkolwiek ustępstw w zakresie dostępu obywateli nowych państw Unii do ich rynków pracy. Ciekawostką, która budzi niepokój, jest to, że Austria ogłosiła swą decyzję już pod koniec 2005 r., czyli jeszcze przed opublikowaniem raportu KE, który miał być podstawą dla rzetelnej debaty. Fakt ten można jedynie tłumaczyć sprawowaniem przez Austrię Prezydencji w UE w I półroczu tego roku.

3. Jakie są wobec tego perspektywy pełnego otwarcia rynków wewnętrznych w UE po 1 maja 2006 r.?

Z obecnego oglądu sytuacji wynika, iż obywatele nowych państw UE od 1 maja 2006 r. będą mogli podejmować pracę bez zezwolenia w większości państw członkowskich. Praktycznie zamyka to dyskusję na temat swobodnego przepływu pracowników w UE. Prawdopodobnie na krótko wróci ona jeszcze w czasie debaty na temat otwierania rynków pracy dla Bułgarów i Rumunów. Należy mieć nadzieję, iż Polska zachowa się w tym względzie racjonalnie i nie zdecyduje się na wprowadzenie ograniczeń przejściowych. Podobna decyzja powinna zapaść w kontekście nieprzedłużenia ograniczeń dla obywateli tych państw UE, które nie zdecydowały się na otwarcie swoich rynków pracy dla Polaków. Wydaje się, iż utrzymanie ograniczeń byłoby obecnie jedynie pustym gestem. Kwestia otwierania rynków pracy wróci zapewne w wypadku roz-

szerzenia UE o Turcję czy Ukrainę, ale jest to co najmniej kilkudziesięcioletnia perspektywa. Należy założyć, że w najbliższym czasie w ramach UE o wiele bardziej kontrowersyjnymi i szerzej dyskutowanymi tematami będą: kwestia imigracji z państw trzecich oraz zasady integracji obcokrajowców w społeczeństwach państw przyjmujących, a przede wszystkim na ich rynkach pracy.

Komunikat Komisji w sprawie wzmocnienia współpracy w dziedzinie azylu

17 lutego 2006 r. Komisja Europejska wydała komunikat „w sprawie wzmocnionej współpracy praktycznej - nowe struktury, nowe koncepcje: poprawa jakości procesu decyzyjnego w ramach wspólnego europejskiego systemu azylowego”. Wskazuje w nim sposoby, w jakich współpraca państw UE może przyczynić się do realizacji długofalowych założeń w dziedzinie azylu, określonych w konkluzjach ze szczytu w Tampere i Programie Haskim.

Do najważniejszych propozycji Komisji należy zapowiedź próby stworzenia unijnej bazy informacji o krajach pochodzenia osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy. Ze względu na pożądaną dla potrzeb procedur azylowych jak największą szczegółowość zbieranych informacji, będzie to przedsięwzięcie o gigantycznych rozmiarach, obliczone na wiele lat. Zgodnie z Programem Haskim Komisja będzie dążyć do utworzenia Europejskiego Biura Wspierania Wszystkich Form Współpracy Między Państwami Członkowskimi dotyczącej Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego. Zadania i kompetencje Biura miałyby ewoluować, w początkowym okresie Biuro miałyby się zajmować obsługą wspólnotowego portalu informacji o krajach pochodzenia.

Z punktu widzenia Polski interesujące jest, że w 2006 r. zostanie dokonana ocena stosowania rozporządzenia Dublin II, która może dostarczyć przemyśleń „na temat sposobu, w jaki można by w niektórych sytuacjach dostosować je tak, aby geograficzne położenie państwa członkowskiego nie stawało go niesłusznie w gorszej sytuacji”. Powyższe sformułowanie może stanowić zapowiedź nowelizacji Dublin II, tak, by w większym stopniu uwzględnić interesy państw posiadających zewnętrzną granicę UE.

Polityka emigracyjna w Europie Wschodniej

Z raportu Fundacji Batorego pt. „Pomiędzy Unią Europejską a Rosją. Problematyka migracji z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii” wynika, że skala migracji sezonowych z Ukrainy i Mołdawii osiągnęła rozmiary poważnie wpływające na funkcjonowanie tych państw i ich społeczeństw. Procesy te w znacznie mniejszym stopniu dotyczą Białorusi, która jako jedyna z opisywanych państw ma dodatnie saldo migracji. Z jednej strony emigracja zarobkowa wspomaga rozwój państw pochodzenia dzięki przesyłanym środkom finansowym (np. w wypadku Mołdawii stanowią one 27% PKB). Z drugiej strony jednak osłabia ona potencjał państwa (Mołdawia) lub niektórych jego regionów (Ukraina), ze względu na wyjazdy najbardziej przedsiębiorczych i najlepiej wykształconych obywateli. Pomimo ograniczonych instrumentów kontroli i regulowania emigracji zarobkowych trzy opisywane państwa stworzyły instytucje narodowe zajmujące się zarządzaniem migracjami i rozwiązywaniem wywołanych przez nie problemów. Infrastruktura instytucjonalna i prawna migracji najlepiej została zorganizowana w Mołdawii, natomiast w mniejszym stopniu rozwinęła się na Ukrainie i na Białorusi.

Link do raportu: <http://www.batory.org.pl/doc/migracje.pdf>

Podwyżka cen wiz

Ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości państw UE zdecydowali, że od 2007 r. znacząco podniesione zostaną opłaty za krótkoterminowe wizy dla obywateli państw spoza strefy Schengen - z 35 do 60 USD. Podwyżka ta jest podyktowana wzrostem kosztów wydawania tych dokumentów w związku z wymogiem zbierania danych biometrycznych. Polska zdecydowała się na głosowanie za porozumieniem po zapewnieniu, że Ukraińcy zapłacą za wizy mniej (35 USD) - na podstawie negocjowanego obecnie porozumienia UE-Ukraina w sprawie ułatwień wizowych, a niektóre kategorie osób np. uczniowie, studenci zostaną zwolnieni z opłat. W tym kontekście dla cudzoziemców polskiego pochodzenia mieszkających za granicą szczególnego znaczenia nabiera przyjęcie ustawy o Karcie Polaka, o czym piszemy na s. 5.

Projekty, seminaria, konferencje

Seminaria migracyjne OBM i ŚFBM

- 10 maja 2006 r., godz. 14: „Mobilność polskich naukowców w świetle wyników projektu Mobex2”. Prelegent: Anna Kicingier.
- 19 maja 2006 r., godz. 14: „Granica jako zasób. Wpływ handlu przygranicznego na społeczność lokalną i lokalny rynek pracy”. Prelegent: Ewa Matejko.
- 9 czerwca 2006 r., godz. 14: „Imigranci osiedleńczy w Polsce. Pierwsze wyniki badań”. Prelegenci: dr Agata Górny i dr Aleksandra Grzymała-Kazłowska.

Seminaria odbywają się w siedzibie Ośrodka Badań nad Migracjami UW w Warszawie przy ul. Banacha 2b. Zainteresowanych poruszaną tematyką serdecznie zapraszamy.

ŚFBM

Środkowoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych rozpoczęło realizację międzynarodowego projektu badawczego „Needs for female immigrants and their integration in ageing societies”. Przewidziany on jest na dwa lata. Koordynator: Charlotte Höhn.

Centrum Stosunków Międzynarodowych

17 maja br. w siedzibie Centrum Stosunków Międzynarodowych w Warszawie z wykładem na temat „Real challenges for virtual borders” wystąpi prof. Rey Koslowski z Political Science University at Albany (SUNY). Spotkanie to organizowane jest w ramach Klubu Spraw Międzynarodowych w języku angielskim. Poprowadzi go prof. Krystyna Iglicka.

12 czerwca br. CSM wraz z German Marshall Fund organizuje konferencję w Brukseli „Security and a dilemma of brain drains/gains in the UE and US - a chance or a threat for the neighbours”.

Nowe publikacje migracyjne

- Górny A., Osipowicz D., „Return migration of second-generation British Poles”, Warszawa 2006. Publikacja dostępna na stronie: <http://www.migracje.uw.edu.pl>
- Każmierkiewicz P., „The Visegrad States between Schengen and neighbourhood”, Warszawa 2005. Publikacja dostępna jest na stronie internetowej: <http://www.isp.org.pl>
- Jasiakiewicz A., Klaus W., Smoter B., „Sytuacja cudzoziemców posiadających w Polsce zgodę na pobyt tolerowany - rekomendacje dla polskiej polityki integracyjnej”, Warszawa 2006. Publikacja dostępna jest na stronie internetowej: <http://www.isp.org.pl>
- Oleksiewicz I., „Uchodźcy w Unii Europejskiej. Aspekty prawne i polityczne”, Bydgoszcz-Rzeszów 2006.
- „Przegląd Polonijny” - zeszyt 3 (cały numer poświęcony przedstawieniu dorobku badawczego OBM UW), Kraków 2005.
- „Słuchając uchodźców. Raport o analizie potrzeb uchodźców różnej płci, wieku i pochodzenia na Węgrzech, w Polsce, na Słowacji i w Słowenii”, Budapeszt 2005. Publikacja dostępna na stronie internetowej: <http://www.unhcr.pl>

Komitet Prognoz PAN „Polska 2000 Plus”

11 lutego 2006 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Prognoz Polskiej Akademii Nauk „Polska 2000 Plus” poświęcone tematowi „Wpływ migracji zewnętrznych na rozwój kraju - szanse i zagrożenia”. Referat pt. „Potrzeba polityki migracyjnej dla Polski - jej główne założenia” wygłosił prof. Antoni Rajkiewicz, natomiast jako koreferenci wystąpili: prof. Krystyna Iglicka, doc. Zdzisław Fiejka oraz dr Maciej Duszczyk. Owocem tego spotkania będzie zmodyfikowany memoriał dla najwyższych władz RP o potrzebie określenia polityki państwa w obszarze migracji zagranicznych.

Nowy przedstawiciel UNHCR w Polsce

W kwietniu upływa kadencja przedstawiciela UNHCR w Polsce Jaime Ruiz de Santiago. Od maja br. funkcję tę będzie pełnił Hashimoto Mori.

Publikacja „Wielokulturowość a migracje”

Dla wszystkich zainteresowanych dostępna jest bezpłatnie publikacja „Wielokulturowość a migracje” pod red. dr Moniki Koziar powstała jako zapis konferencji zorganizowanej przez Stowarzyszenie „Proxenia” oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

W sprawie dystrybucji książki należy się kontaktować za pośrednictwem poczty elektronicznej: proxenia@wp.pl

Nowy numer „Z Obcej Ziemi”

W maju ukaże się najnowszy i zarazem ostatni numer „Z Obcej Ziemi”. Będzie on poświęcony kwestii pomocy psychologicznej dla uchodźców, uchodźcom wewnętrznym oraz organizacjom pozarządowym działającym na rzecz uchodźców. Link do kwartalnika (również archiwalnych numerów): <http://www.unhcr.pl>

UNHCR, MPIPS i Fundacja „Dzieci Niczyje”

13 czerwca 2006 r. w siedzibie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej odbędzie się narada szkoleniowa dla pracowników pogotowia opiekuńczych na temat dzieci cudzoziemskich bez opieki. Organizatorzy: UNHCR, MPIPS i Fundacja „Dzieci Niczyje”.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Fundacja Helsińska we współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Edukacji Prawnej organizuje 25 maja 2006 r. dyskusję dla przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz władz państwa na temat „Organizacja pomocy prawnej dla cudzoziemców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce”.

Na stronie internetowej <http://www.hfhrpol.waw.pl> dostępne są na zakładce „Program Bezpłatnej Pomocy Prawnej dla Cudzoziemców i Uchodźców” nowe materiały informacyjne dla cudzoziemców w językach: rosyjskim, angielskim i polskim.

Polskie Stowarzyszenie Pracowników Migracyjnych

Od lutego br. działa Polskie Stowarzyszenie Pracowników Migracyjnych z siedzibą w Warszawie przy ul. Polnej 48/26. Jego celem statutowym jest wspieranie ekonomicznych, społecznych, zawodowych i kulturowych interesów polskich migrantów zarobkowych.

Obchody Dnia Uchodźcy

Dnia 25 czerwca br. w Warszawie w parku Agrykola odbędzie się piknik z okazji Dnia Uchodźcy organizowany przez UNHCR, Polską Akcję Humanitarną oraz Agencję Artystyczną KRAB. Zapraszamy do udziału w obchodach.

Przedszkole Dzieci Świata

Ośrodek Migranta wraz ze Stowarzyszeniem „Proxenia” realizuje projekt „Przedszkole Dzieci Świata”. W jego ramach organizowane są zajęcia kulturalno-edukacyjne oraz artystyczne dla dzieci cudzoziemskich przebywających w ośrodkach pobytowych dla uchodźców. Odbywają się one co sobotę w godzinach od 10:00 do 13:00 w siedzibie Ośrodka w Warszawie przy ul. Ostrobramskiej 98. Wolontariusze zainteresowani pracami przy organizacji Przedszkola (najlepiej mający doświadczenie w pracy z dziećmi w wieku 2-12 lat) proszeni są o kierowanie swoich zgłoszeń do Ośrodka Migranta: tel. 610 02 52, e-mail: osrodek@migrant.pl

Parlament Europejski i La Strada

Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego w Polsce przy wsparciu Fundacji La Strada podjęło kampanię pod nazwą „Nieświadomość zmienia życie. Stop handlowi kobietami!!!”. Z kolei Parlament Europejski w dniu 15 marca wystosował rezolucję: „w sprawie przymusowej prostytucji w ramach światowych imprez sportowych” w związku ze zbliżającymi się Mistrzostwami Świata w piłce nożnej, które przyciągną do Niemiec nie tylko rzesze kibiców z całego świata, ale mogą także spowodować wzrost handlu kobietami do przymusowej prostytucji. Problem ten może dotyczyć nawet od 40 do 100 tysięcy kobiet, przede wszystkim z Bułgarii, Rumunii, Polski, Rosji i Ukrainy.

Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej i Społecznej

Projekt „Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej i Społecznej” realizowany w ramach programu EQUAL adresowany jest do imigrantów, uchodźców i repatriantów oraz osób pracujących z tymi grupami. Jego koordynatorem jest Uniwersytet Warszawski. Realizowane są 3 typy programów: szkolenia dla osób z innych kultur, usługi oferowane tym osobom oraz działania skierowane do polskich instytucji i organizacji.

Słownik Migracyjny

DAAD - Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej (Deutscher Akademischer Austauschdienst) będąca wspólną organizacją niemieckich szkół wyższych. Jej zadaniem jest wspieranie współpracy z uczelniami zagranicznymi przede wszystkim poprzez wymianę studentów i naukowców. Programy DAAD są skierowane do wszystkich krajów i obejmują wszystkie dziedziny nauki. Ponadto DAAD wspiera międzynarodową działalność szkół wyższych poprzez szereg usług, takich jak programy informacyjne, publikacje, marketing, konsultacje, opieka i doradztwo, a także przyczynia się do kształtowania zagranicznej polityki kulturalnej. DAAD jest finansowana ze środków publicznych Republiki Federalnej Niemiec, głównie ze środków federalnych różnych ministerstw, a przede wszystkim ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Więcej informacji: <http://www.daad.pl>.

Dublin II - rozporządzenie Rady Unii Europejskiej 343/2003 z dnia 18 lutego 2003 r. o ustanowieniu kryteriów i mechanizmów określania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku azylowego, złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego. Dublino II objęte są wszystkie państwa Unii Europejskiej (z wyjątkiem Danii), Islandia i Norwegia, a od 2007 r. również Szwajcaria.

ERASMUS - program unijny powołany w roku 1987, którego celem jest propagowanie i ułatwianie wymiany studentów między uczelniami krajów Unii Europejskiej. Jest on częścią programu wspólnotowego SOCRATES wspierającego współpracę międzynarodową w zakresie edukacji. Prawo do uczestniczenia w tym programie mają studenci z następujących państw: Austria, Belgia, Bułgaria, Cypr, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Islandia, Lichtenstein, Luksemburg, Litwa, Łotwa, Malta, Niemcy, Norwegia, Polska, Portugalia, Republika Czeska, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwecja, Turcja, Węgry, Wielka Brytania, Włochy. Więcej informacji na stronie internetowej: <http://www.socrates.org.pl/erasmus>.

Europejski Obszar Gospodarczy, EOG - (*ang. European Economic Area, EEA*) - wspólny obszar gospodarczy obejmujący obecnie 25 krajów Unii Europejskiej oraz trzy kraje Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu EFTA - Islandię, Lichtenstein i Norwegię. W skład Europejskiego Obszaru Gospodarczego nie wchodzi Szwajcaria (członek EFTA), gdyż jej obywatele w referendum opowiedzieli się przeciwko jej członkostwu w EOG. Porozumienie ustanawiające EOG podpisano w Porto 2 maja 1992 r., a weszło ono w życie 1 stycznia 1994 r. EOG funkcjonuje w oparciu o zasadę swobody przepływu towarów, osób, usług i kapitału (w obszarze tym nie obowiązuje jednak m.in. swoboda handlu produktami rolnymi).

Program Haski (*ang. Hague Programme*) - pięcioletni program przyjęty przez Radę Europejską w Luksemburgu w 2004 r., którego celem jest ustanowienie ściślejszej współpracy między państwami UE w obszarze wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Jego cele to m.in.: wzmocnienie ochrony granic, szybkie zniesienie kontroli na wewnętrznych granicach, ustanowienie wspólnej polityki azylowej do 2010 r.

Zgoda na pobyt tolerowany (*ang. permit for tolerated stay, niem. Duldung*) - jedna z pięciu form ochrony cudzoziemców w Polsce (obok statusu uchodźcy, ochrony czasowej, azylu oraz ochrony ofiar handlu ludźmi). Udzielana jest w trzech wypadkach: gdy cudzoziemiec nie spełnia kryteriów nadania statusu uchodźcy, a mimo to jego wydalenie jest niedopuszczalne w świetle praw człowieka wskazanych w art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP (Dz. U. z 2003 r. nr 128, poz. 1176 z późn. zm.), gdy jego wydalenie jest niewykonalne oraz jako skutek rozstrzygnięcia o niedopuszczalności ekstradycji. Cudzoziemcom ze zgodą na pobyt tolerowany przysługują takie same prawa socjalne jak uchodźcom - za wyjątkiem pomocy integracyjnej. Nie mają oni poza tym prawa do bezpłatnej nauki w szkołach wyższych.

Projekt jest realizowany we współpracy z Fundacją Adenauera



Nasi Partnerzy:

Urząd do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców	Centrum Europejskie Natolin, Forum „Wymiar Sprawiedliwości i Sprawy Wewnętrzne UE
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Departament Rynku Pracy, Departament Współpracy Międzynarodowej (Wydział Przepływu Pracowników)	Instytut Polityki Społecznej UW
Ministerstwo Edukacji i Nauki Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej	IOM - Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji
Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny i Polonii	UNHCR Przedstawicielstwo w Polsce
Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Departament Analiz i Strategii	Caritas Polska
Rada do Spraw Uchodźców	Helsińska Fundacja Praw Człowieka
Komenda Główna Straży Granicznej	Fundacja im. Stefana Batorego
Państwowa Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych	Fundacja La Strada
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Zespół Administracji Publicznej, Zdrowia i Ochrony Praw Cudzoziemców	Stowarzyszenie Interwencji Prawnej
Główny Urząd Statystyczny, Departament Statystyki Społecznej	Proxenia
Środkowoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych	A-VENIR
Instytut Spraw Publicznych	Polska Akcja Humanitarna
Ośrodek Studiów Wschodnich	

Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski oraz Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

<http://www.migracje.uw.edu.pl>, <http://www.csm.org.pl>

Adres korespondencyjny: redakcja „Biuletynu Migracyjnego”, ul. Banacha 2b, 02-097 Warszawa

Telefon: +48 22 659 74 11

E-mail: biuletyn.migracyjny.obm@uw.edu.pl

Rada Redakcyjna: Krystyna Iglicka, Marek Okólski, Dariusz Stola

Zespół Redakcyjny: Paweł Dąbrowski, Joanna Napierała, Aneta Piekut, Renata Stefańska, Agnieszka Weiner